

A. Greczko w NRD

Dziś w rezydencji Rady Państwa NRD odbyło się spotkanie I sekretarza KC SED, przewodniczącego Rady Państwa NRD Waltera Ulbrichta z przebywającym w Niemieckiej Republice Demokratycznej ministrem obrony ZSRR, marszałkiem Związku Radzieckiego Andriejem Greczko. (PAP)

Z Wietnamu Płd.

Artyleria partyzancka ostrzelała pozycje wroga

W czasie cztery i półgodzinnej bitwy jaką stoczyli partyzanci wietnamscy z wojskami agresora w pobliżu Bong Son, 480 km na północny wschód od Sajgonu, zginęło 5 Amerykanów, a 4 odniosło rany. Straty partyzantów nie są znane.

Artyleria partyzancka wystrzeliła około 10 rakiet na oboz dywizji „Americal”, 560 km na północny wschód od Sajgonu. Zginęło 2 Ameryka-

Jedna, z buddyjskich organizacji w Sajgonie oświadczyła, iż stworzona przez nią specjalna komisja śledcza ustaliła, jak dotychczas, iż w czasie masakry w My Lai zginęło 394 osoby, a 25 zostało rannych. W wydanym oświadczeniu organizacja ta stwierdza, iż jest w posiadaniu danych świadczących o tym, iż w My Lai zginęło ogółem 570 osób. Organizacja ta prowadzi śledztwo na własną rękę, ponieważ nie ufa — jak stwierdza oświadczenie — krokowi podjętym w tej sprawie przez sąd sajsjoński.

Jak wiadomo, według oświadczenia rządu sajsjońskiego, w My Lai nie było żadnej masakry, a tylko 26 cywilów zginęło przypadkowo od „zblakanych kul”. (PAP)

Rozmowy Brandta w Berlinie Zach.

Kancelarz NRF Willy Brandt, który w niedzielę wieczorem przybył do Berlina Zachodniego, przeprowadził w poniedziałek przed południem rozmowy z trzema komendantami garnizonów państw zachodnich i ich zastępcami. Według informacji agencji, przedmiotem rozmowy była sytuacja w Berlinie oraz stosunki wschód-zachód.

Po rozmowie z komendantami amerykańskimi, brytyjskimi i francuskimi Brandt odbył na ratuszu rozmowę z burmistrzem szefem rządu Berlina Zachodniego Klaussem Schuetzem.

Brandt powrócił w poniedziałek wieczorem do Bonn, po niespełna jednodniowej wizycie w Berlinie Zachodnim — odrębnej jednostce politycznej, która leży poza granicami państwowymi NRF. Kancelarz swą wizytę w Berlinie Zachodnim uznał za jak najbardziej naturalną. W niedzielę wieczorem oświadczył on przedstawicielom prasy w Berlinie Zachodnim, iż kieruje się zasadą, że od czasu gdy jest kancelerzem odwiedza to miasto co miesiąc. Kancelarz dodał iż swej obecności w Berlinie Zachodnim „nie traktuje inaczej aniżeli np. w Hamburgu”. (PAP)

Mobutu w Lagos

W poniedziałek przybył do Lagos z wizytą oficjalną prezydent Demokratycznej Republiki Konga, J. Mobutu.

Mobutu przybył do Nigerii z Li breville, gdzie był gościem prezydenta Gabonu. W opublikowanym w Libreville komunikacie, stwierdza się, że Gabon i Kongo (Kinshasa) zamierzają ustanowić stosunki dyplomatyczne i rozszerzyć współpracę.

Strajk studentów w NRF

10 tys. studentów uniwersytetu Bochum (NRF) rozpoczęło wielodniowy strajk. Studenti tej największej uczelni zachodniemieckiej, znajdującej się w Zagłębiu Ruhry żądają zmiany obecnego reakcyjnego ustawodawstwa dotyczącego szkolnictwa wyższego.

Jak donosi agencja DPA strajk studentów trwać będzie do końca tygodnia.

Podniesienie bandery na M/S Zawiercie

W porcie gdynskim podniesiono 26 bm. banderę na zbudowanym dla PLO w stoczni im. A. Warskiego motorowcu „Zawiercie”. Jednostka należy do serii tzw. je

ziorowców przystosowanych do pływania m. in. po wielkich jeziorach amerykańskich. Statki te noszą nazwy polskich miast zachodniopolskich, z których „Z”.

W uroczystości podniesienia bandery uczestniczyła matka chrzestna nowej jednostki — dr Krystyna Cyrankiewiczowa oraz delegacja miasta Zawiercie.



Pomoc dla Jordanii

Rząd Jordanii otrzymał w poniedziałek 4.320.977 funtów szterlingów tytułem pomocy, do której udzielenia zobowiązał się rząd Arabii Saudyjskiej na szczyście w roku 1967.

Maryla Rodowicz

„radiową piosenkarką 1969”

W ubiegłym roku Maryla Rodowicz awansowała do czołówki na wszystkich piosenkarzy. Najnowszym jej sukcesem jest tytuł „Radiowej piosenkarki roku 1969”, zdobyty w

Radziecka nauka na „Expo 70”

W swym pawilonie na „Expo 70” w Osace Związek Radziecki zademonstruje wystawę o szerokim wachlarzu eksponatów. Zwiedzający będą mogli obejrzeć makietę pierwszego radzieckiego sztucznego satelity i silniki rakietowe na paliwo ciekłe dla radzieckich statków kosmicznych, po raz pierwszy demonstrowane na wystawach międzynarodowych.

Równocześnie na ekranie 30-metrowej wysokości będzie można oglądać film kolorowy „ZSRR i Kosmos”, wyświetlany przez 15 kamer projekcyjnych.

Część poświęcona rozwojowi nauk przyrodniczych i społecznych będzie największa ze wszystkich eksponowanych dotychczas przez Związek Radziecki na wystawach międzynarodowych. Znajdą się tam i okazy nowych minerałów i map tektoniczna Euroazji, materiały poświęcone oceanologii i monografie z dziedziny historii, językoznawstwa, filozofii i fizyki jądrowej. Osobny dział poświęcony ra dzieckim uczynom laureatom nagrody Nobla. (PAP)

W „Maszynach Żniwnych”

Konferencja partyjno-ekonomiczna

W Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych odbyła się wczoraj konferencja partyjno-ekonomiczna, oceniająca stopień realizacji uchwały V Zjazdu Partii w tej fabryce.

W konferencji, obok prawie 100 osobowej grupy aktywistów kładowego, wzięli udział przed stawiciele instancji partyjnych oraz współpracujących z fabryką instytutów naukowych i biur projektowych.

Autorzy referatu przedstawili realizację uchwały V Zjazdu w fabryce w sposób optymistyczny. Produkcja rośnie, nowoczesność także, braki maleją, rozwija się współzawodnictwo i racjonalizatorstwo, polepszają się warunki socjalno-bytowe załogi, itp. itp. Tu i ówdzie wtrącono nutkę krytyczną w rodzaju: trzeba unowocześnić technologię i organizację produkcji. W całym wywodzie nie było ani słowa o stopniu

produktywności majątku trwa 10 lat, co winno być przecież kłopotem, a nie sukcesem. W tym okresie zamierzano zwiększyć produkcję. Produkcja nie jest przecież celem samym w sobie.

Jednakże dyskutanci nie przyjęli sugerowanej przez Dokończenie na str. 2

Ostatni „bastion” czasu słonecznego

Ostatni „bastion czasu słonecznego” we Francji padł. Molene, uroczą wyspę bretońską, od niepamiętnych czasów żyła według czasu słonecznego. Tak więc mieszkańcy kontynentu mieli nad wyspiarzami przewagę jednej godziny. Różnica czasu powodowała wiele zamieszania, szczególnie w rozkładzie jazdy. Władze miejscowe stanęły wobec dylematu — czy wprowadzić czas oficjalny, czy też zachować czas słoneczny, obowiązujący na wyspie. Spór został rozstrzygnięty na korzyść czasu obowiązującego na kontynencie.

Zmarł człowiek liczący 112 lat

W Bejrucie zmarł w poniedziałek najstarszy obywatel Libanu, Selim Abdulla Saada. Liczył on sobie 112 lat. Warto dodać, że Saada był również pierwszym sędzią w tym kraju, a także pierwszym człowiekiem, który zasadził w ziemi libańską jabłoń.

Kampania proizraelska w USA

Poparcie dla agresora

W USA rozwijana jest kampania proizraelska. W Waszyngtonie odbywa się konferencja przywódców organizacji żydowskich w USA, poświęcona „problemowi pokoju na Bliskim Wschodzie”.

Z wystąpień uczestników konferencji wynika jasno, że ich głównym celem nie są poszukiwania pokojowego uregulowania konfliktu w tym rejonie świata, a żądanie dalszego zwiększenia pomocy wojskowej USA dla Izraela.

Otwierając konferencję przewodniczący największej żydowskiej organizacji w USA „B'nai B'rith” William Vekler zapewnił, że prowadzenie przez USA polityki proizraelskiej jest rzekomo zgodne z interesami wszystkich Amerykanów.

Rozpętywanie nowej kampanii proizraelskiej w USA zbiega się z nasileniem akcji wojskowych Tel Awiwu. Izrael wykorzystując poparcie z oceanu kontynuuje agresywną działalność przeciwko krajom arabskim, dążąc do utrzymania zagrabionych w 1967 roku terytoriów arabskich.

Obecna kampania proizraelska sił w USA świadczy je

szcze raz, że polityka Tel Awiwu, potępiana przez narody świata, spotyka się z poparciem rządu amerykańskiego, który mówiąc o dążeniu do pokoju na Bliskim Wschodzie faktycznie przyczynia się aktywnie do utrzymania napięcia w tym rejonie świata.

NALOT IZRAELSKI

Rzecznik wojskowy ZRA oświadczył, że w poniedziałek o godzinie 10.30 czasu lokalnego samoloty izraelskie zaatakowały pozycje egipskie w środkowej części strefy Kanału Sueskiego w pobliżu Ismaili i El-Ballah. Egipska artyleria przeciwlotnicza odparała atak napastników.

Pół godziny później izraelskie samoloty powróciły uderzając zbombardować te same obiekty. Tym razem do akcji weszły myśliwce egipskie, lecz nieprzyjacielskie samoloty odleciały nie nawiązując walki.

EKSPLOZJE W BEJRUCIE

W niedzielę wieczorem w redakcji libańskiego dziennika „Al-Dzidid”, znajdującej się przy jednej z głównych ulic Bejrutu, eksplodowały materiały wybuchowe. Ofiar w ludziach nie było.

W poniedziałek rano eksplozję materiałów wybuchowych podłożone w redakcji prawicowego dziennika „Al-Hajaj”.

Szkody materialne są znaczne.

Trwa oficjalne śledztwo w celu wykrycia sprawców eksplozji. (PAP)

Rozmowy Wilsona w Kanadzie

W niedzielę na zaproszenie premiera Kanady Trudeau przybył do Ottawy premier W. Brytanii Wilson.

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Kanady oświadczył, że Trudeau i Wilson omówią problemy stosunków brytyjsko-kanadyjskich ze szczególnym uwzględnieniem sprawy przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku i ewentualnego wpływu tego posunięcia na stosunki handlowe między obu krajami.

W poniedziałek Wilson udał się do Nowego Jorku, gdzie ma spotkać się z sekretarzem generalnym ONZ U Thantem, a następnie odleci do Waszyngtonu. Konferować tam będzie z prezydentem USA Nixonem. (PAP)

Tito przybył do Tanzanii

Z Dar El-Salam donoszą, że przybył tam z tygodniową wizytą państwową prezydent Jugosławii Tito z małżonką.

Na lotnisku prezydenta Tito przywitał prezydent Tanzanii Julius Nyerere oraz dwóch wiceprezydentów. (PAP)

25 LAT TEMU

SOBOTA, 27 STYCZNIA 1945 ROKU

Oddziały 2 armii pancerniej gwardii oraz 5 armii uderzeniowej złamały ostatecznie opór oddziałów niemieckich na ryglowej pozycji nadnoteckiej. Wyzwolone zostały m. in. Trzcianka oraz Wieleń. Sukces w postaci wywalczenia z marszu przyczółka pozwalającego głównym siłom obu armii kontynuować pościg aż ku Odrze został okupiony poważnymi ofiarami. M. in. pod Herbutowem zginął bohater Wągrowca — dowódca 220 samodzielnej brygady pancernego gen. Kirichenko, zdecydowanymi atakami w północno-wschodnią i północną flankę tego kotła uniemożliwili niemieckiej 19 dywizji pancerniej zorganizowanie zwartego frontu obrony od Osiecznej do Gostynia. Wraz z tymi miastami został wyzwolony m. in. Kościan.

Na terenie powiatów południowej Wielkopolski wyparte zostało dalej na zachód duże zgrupowanie niemieckie resztek sił dawniej Grupy Armii „A”. Wojska 33 armii gen. Cwietajewa (w ramach której polska Dywizja Kościuszkowska stoczyła bitwę pod Lenino), 7 korpusu kawalerii gen. Konstantinowa oraz 9 samodzielnej brygady pancernego gen. Kirichenko, zdecydowanymi atakami w północno-wschodnią i północną flankę tego kotła uniemożliwili niemieckiej 19 dywizji pancerniej zorganizowanie zwartego frontu obrony od Osiecznej do Gostynia. Wraz z tymi miastami został wyzwolony m. in. Kościan.

W Poznaniu wojska 29 korpusu gwardii gen. Szemienkowa, które rozerwały poprzedniego dnia w rejonie Dębca pas fortów, kontynuowały działania mające na celu jak najszybsze przebiecie się ku Cytadeli i rozcięcie załogi twierdzy. Przy tym gen. Szemienkow dowiedziawszy się, że w Poznaniu pozostała ludność polska zrezygnował z przygotowywania natarcia nawałią ognia artylerii.

Pułki 27 dywizji gwardii gen. Glebowa po zdobyciu rankiem fortu IX (przy górzyńskiej stacji kolejowej), prowadziły natarcie po osi ul. Głogowskiej. Do wieczora, mimo silnego kontratu ku Niemców z rejonu gimnazjum Mickiewicza (dziś VIII Liceum), dotarły po Rynek Łazarski.

Pułki 74 dywizji gwardii gen. Bakanowa, rankiem rozerwały w rejonie ul. Wiślanej obronę Niemców, organizowaną wzdłuż linii torów do Staroleki i podjęły energiczne natarcie przez Wilkę w pasie od Dolnej Wilki po tereny kolejowe. Do wieczora wyzwolone zostały kwatery mieszkaniowe po Rynek Wildecki.

Tego dnia pod Poznań dotarły 2 dywizje 91 korpusu gen. Wołkowa (z 69 armii), wyznaczone również do wyzwolenia Poznania).

ZBIGNIEW SZUMOWSKI



Jak podaje PIHM — zachmurzenie duże. Mglisto. Miejscami rozproszona mgła. Na zachodzie — możliwość marznacej mżawki. Temperatura maksymalna od zera na zachodzie i północy do minus 5 st. na wschodzie. Wiatry są umiarkowane z kierunków południowych.

Znaleziono ciało czwartego górnika

W nocy z niedzieli na poniedziałek ekipy ratownicze w kopalni „Kaławsk” w powiecie Zgorzelec na Dolnym Śląsku natrafiły na ciało górnika — Michała Hudyka, który wraz z czterema kolegami odcięty został w zatopionych wodą chodnikach tej kopalni. Do chwili obecnej wydobyto ciała czterech górników, trwają poszukiwania ostatniego z nich — Karola Buczkowskiego.

Akcja ratunkowa prowadzona jest w niesłychanie trudnych warunkach. W chodnikach — warstwa mułu, kamień i połamanych drzew sięga niemal do samego stropu — tylko górą istnieją kilkunastu metrowa zaledwie wolna przestrzeń. Ekipy ratownicze posuwają się metr po metr. Nie zaniedbuje się także innych sposobów dotarcia do przodka w tym chodniku, gdzie prawdopodobnie katastrofa ściągnęła Karola Buczkowskiego.

Rodzinom ofiar tragicznej katastrofy zapewniono należytą pomoc i opiekę. (PAP)

Naukowcy z Charkowa gośćmi UAM

W ramach współpracy między uniwersytetami w Charkowie i Poznaniu przebywała w naszym mieście delegacja naukowców radzieckich — doc. socjologii Helena A. Jakuba, prof. ekonomii — Prokofiej I. Wierba i prof. historii starożytnej i archeologii Borys A. Szramko.

Na wczorajszej konferencji prasowej w obecności władz uniwersyteckich z rektorem C. Łuczakiem radzieccy naukowcy podzieliли się wrażeniami z pobytu w Poznaniu. Zapoznali się tu z działalnością naukową i dydaktyczną poszczególnych instytutów i katedr. Brali udział w spotkaniach z pracownikami naukowymi i studentami, wygłaszali referaty na uniwersytecie oraz w Towarzystwie Wiedzy Po-wszechniej, Polskim Towarzystwie Ekonomicznym i w Muzeum Archeologicznym. Goście spotkali się też z kierownikiem Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — J. Wojtaszkiem oraz przewodniczącym Prezydium RN w Poznaniu J. Kusiakiem, z załogami zakładów pracy i gospodarstw rolnych. Wizyta naukowców z Charkowa przyczyniła się do rozszerzenia w bieżącym roku współpracy naukowej między dwoma miastami, ustale-

Z Łodzi

Sprawcy napadu przed sądem

W poniedziałek Prokuratura Wojewódzka w Łodzi przekazała do Sądu Wojewódzkiego akt oskarżenia przeciwko sprawcom napadu z bronią w ręku na kasę zakładów „Chemostal” w Skierniewicach. Przed sądem odpowiadać będą: Edward Funtowicz, Andrzej Pierański i Marian Krajewski.

W nocy z 9 na 10 września ub. r. oskarżeni przedostali się na teren zakładów, a następnie wtargnęli na portiernię. A. Pierański uderzył łokciem jednego ze strażników. Nie stracił on jednak przytomności i wszczął alarm. Usłyszeli to inni strażnicy, znajdujący się w przyległych pomieszczeniach. Oskarżeni usiłowali sterroryzować strażników bronią. E. Funtowicz oddał serię strzałów do dowódcy warty, na szczęście chybił. Spłoszeni napastnicy zbiegli.

Napad przygotowywali oni dwubliźniowcy, M. in. przebrali za telefonistów, a także wylamali drzwi do garażu, gdzie stał samochód osobowy, którym po zrabowaniu pieniędzy zamierzali uciec. Przed napadem oskarżeni dokonali kradzieży broni. Oskarżenia zarzuca ponadto E. Funtowiczowi usiłowanie dokonania napadów na kasę gminnych spółdzielni w Bolimowie i Rędnarach w pow. Łowicz. (PAP)

Dziśniejszy serwis Informacyjnym opracował Maciej Stabrowski

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
27 I 1970 Nr 22 (8066)

Wyniki rozmów handlowych z krajami socjalistycznymi

Wypowiedź wiceministra M. Dmochowskiego

Zakończyła się seria rozmów handlowych, w wyniku których podpisano odpowiednie protokoły określające wielkość tegorocznych obrotów naszego handlu zagranicznego z krajami socjalistycznymi. Stanowią one będą w tym roku ok. 68 proc. całości wymiany towarowej Polski z zagrancją.

Szczegółowe informacje charakteryzujące ich strukturę i znaczenie dla dalszego, intensywnego rozwoju gospodarki przekazał wiceminister handlu zagranicznego Marian Dmochowski.

Rokowania i zawarte w ich wyniku protokoły handlowe na bieżący rok potwierdziły słusność tezy o konieczności stałego wykorzystywania możliwości rozwoju obrotów towarowych między krajami socjalistycznymi — mówi wiceminister Dmochowski. Możliwości, które wynikają zarówno ze wzrostu produkcji materialnej naszego kraju, jak też rozwoju gospodarczego innych krajów socjalistycznych. Wyrazem tego jest zakładany w protokołach na 1970 r. wzrost obrotów o ok. 11 proc. w stosunku do

szacowanej realizacji w roku 1969. Dla porównania podam, że średnioroczne tempo wzrostu obrotów z krajami socjalistycznymi w latach 1966—69 wynosiło 9 proc. Zakładana wysoka dynamika dostaw towarów w br. sprawia, że poziom obrotów, które zamierzamy osiągnąć winien przekroczyć 18 mld zł dew. co oznacza równość, że będą one w br. o ponad 56 proc. wyższe niż na początku bieżącej 5-latk, tj. w r. 1965.

Cechą charakterystyczną obrotów w roku 1970 jest zakładany wyższy wzrost importu niż eksportu, co jest możliwe w wyniku dodatniego dla Polski salda usług i co odpowiada założeniom naszego planu gospodarczego na ten rok, a także rosnącemu zapotrzebowaniu kraju na dobra inwestycyjne, surowce i paliwa oraz artykuły rynkowe. Decydujący udział w zwiększeniu wzajemnych obrotów towarowych będą miały w szczególności wzajemne dostawy wyrobów przemysłowych. Wzrastają również wzajemne dostawy paliw, surowców i materiałów do produkcji.

Protokoły na rok bieżący zabezpieczają utrzymanie dotychczasowych trendów rozwoju w strukturze wymiany towarowej, przy czym w strukturze towarowej importu z krajów socjalistycznych nie przewiduje się w br. istotnych zmian. Nadal podstawowe miejsce przypadają będzie maszynom i urządzeniom. Sytuacja w obrotach z krajami socjalistycznymi jest czynnikiem decydującym o dynamice i strukturze towarowej całej naszej wymiany z zagrancją. Obroty z krajami socjalistycznymi — pragnę to podkreślić — stanowią mając przeciw w br. ok. 68 proc. całości wymiany towarowej Polski ze wszystkimi partnerami zagranicznymi.

— W jakim stopniu zawarte umowy świadczą o procesie integracji gospodarczej krajów socjalistycznych?

— Podstawą kształtowania wymiany handlowej z tymi krajami jest system wieloletnich i rocznych umów. Umowy te bazują na ustaleniach centralnych organów planowania gospodarczego poszczególnych krajów, dokonywanych na okres 5-letni. Ustaleniami o których mowa objęte są podstawowe towary w imporcie i eksporcie. Ponadto zawierane są umowy o współpracy w dziedzinie realizacji inwestycji surowcowych, umowy o specjalizacji i kooperacji produkcyjnej, wieloletnie kontrakty na dostawy towarów itp.

— Jakże inne elementy należałyby podkreślić na tle zadań

roku 1970 z myślą o perspektywie nowej 5-latk?

— Rok bieżący jest w pewnym sensie szczególnym, bowiem kończy on okres realizacji zadań wynikających z umów wieloletnich na lata 1966—1970, a jednocześnie stanowiąc będzie punkt wyjścia do nowej pięcioletki. Ten czynnik był w toku naszych rokowań handlowych o zawarcie protokołów na rok 1970 uwzględniany. (PAP)

Rozpoczęła się zimowa sesja egzaminacyjna

Przez najbliższe 2 tygodnie — od 26 bm. do 10 lutego w kilkudziesięciu wyższych uczelniach trwać będzie zimowa sesja egzaminacyjna. Kolejny próg w studenckiej karierze przekroczy ponad 250 tys. studentów, spośród 320 tys. słuchaczy studiów dziennych, wieczorowych i zaocznych w naszym kraju.

Pierwsze egzaminy, które rozpoczęły się w poniedziałek, zdają się wskazywać, że studenci są dobrze przygotowani do sprawdzianu wiedzy. W bież. roku pomogła w tym trochę sprzyjająca aura; na szczęście nie ma epidemii grypy, która przed rokiem przeźrebiła szeregi zdających i znacznie opóźniła zakończenie sesji.

Jak co roku, największa liczba studentów przystąpiła do egzaminów na I roku stu-

diów. W październiku po raz pierwszy otrzymało indeksy 70 tys. nowych słuchaczy. Dziś, po blisko 4 miesiącach nauki stoi przed nimi najtrudniejsze zadanie bowiem niezaliczenie kolokwium i egzaminów jest dla nich równoznaczne ze skreśleniem z listy studentów.

W ostatnich latach uczelnie przykładają znacznie większą wagę do prawidłowego rozłożenia terminów poszczególnych egzaminów. W tym roku notuje się dalszy postęp. Udział studentów w uczelnianych i wydziałowych radach do spraw młodzieży przyczynił się do szerszego uwzględnienia postulatów środowiska akademickiego. W rezultacie uniknięto „spiętrzenia” egzaminów a studenci mają po kilka dni czasu na przygotowanie się do poszczególnych sprawdzianów. A tych jest немало; obok bowiem zaliczenia wszystkich ćwiczeń trzeba zdać przeciętnie 3 egzaminy, a na niektórych wydziałach i kierunkach studiów nawet 5 egzaminów.

W wielu uczelniach młodzież nie czekała na rozpoczęcie sesji, korzystając z tzw. egzaminów zerowych, tj. ustalonych w terminie wcześniejszym. Na ogół przystąpili do nich „prymusi”, nie więc dziwnego, że pierwsze wpisy do indeksów składały się niemal z samych „czwórek” i „piątek”. Na szerszy niż zwykle udział studentów w egzaminach przedterminowych duży wpływ miała prowadzona przez ZSP akcja rywalizacji o tytuł „wzorowego studenta” i tytuł „studenckiej grupy nauki i pracy socjalistycznej” tocząca się we wszystkich uczelniach. (PAP)

Śledztwo w sprawie zabójstwa Yablonskich

Płetwonurkowie FBI, przeszukując w Clarksville (stan Pensylwania) dno rzeki Monongahela, znajdującą się 8 km od miejsca zbrodni znaleźli karabin, z którego zostali zastrzeleni działacz związków górników Joseph Yablonski, jego żona i córka.

Jak wiadomo, w areszcie śledczym przebywają trzech mężczyzn, którzy oskarżeni są o dokonanie tego morderstwa. Federalne Biuro Śledcze potwierdziło, że inspirowali zbrodni postanowili przeszkodzić Yablonskiemu w przedstawieniu sądowi federalnemu dowodów dotyczących nielegalnej działalności członków kierownictwa związku górników. (PAP)

PAP

Muzyka beatowa szkodliwa dla ucha

Naukowiec amerykański z uniwersytetu w Knoxville (stan Tennessee) dr David Lipcomb stwierdził, że muzyka beatowa stała się tak głośna, że jest szkodliwa dla ucha ludzkiego.

Dr Lipcomb zaproponował wprowadzenie przepisów dotyczących muzyki mechanicznej, ruchu ulicznego, lotnictwa przemysłowego, budownictwa i innych dziedzin, mających na celu ograniczenie ilości decybeli. (PAP)

Jubileuszowy koncert w auli UAM

Kwiaty i życzenia dla S. Stuligrosza

Tylko nielicznej garstce entuzjastów Chóru Chłopeckiego Państwowej Filharmonii pod dyktando Stefana Stuligrosza udało się w minioną niedzielę zdobyć bilety wstępu do Auli UAM na ten wyjątkowy koncert.

Tym razem magnesem był nie tylko sam występ i atrakcyjny program. Wszyscy chcieli uczestniczyć w jubileuszu 30-lecia pracy artystycznej założyciela i kierownika zespołu. (obszerny wywiad ze Stefanem Stuligroszem zamieściliśmy w niedzielnym wydaniu „Głos” w niedzielnym wydaniu). Po pierwszej części programu estrada zamieniła się w gigantyczną kwiatarnię. Sala huczała od owacji. Publiczność odśpiewała Jubilatowi „100 lat”.

Długim szeregiem wchodziły na estradę delegacje poznańskich instytucji, organizacji, szkół, zespołów instrumentalnych i śpiewających. Kwiaty i gratulacje nie miały końca.

Na ręce Stefana Stuligrosza i jego chórzystów wpłynęły setki telegramów z całego kraju i zagranicą. Podczas jubileuszowej uroczystości odczytano tylko niektóre z nich. Serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia przesiał Jubilatowi Komitet Wojewódzki PZPR. Był koszt kwiatów i życzenia od Prezydium Rady Narodowej Poznania. Telegramy gratulacyjne nadesłali: Ministerstwo Kultury i Sztuki, Komitet do Spraw Radia i Telewizji, Związek Kompozytorów Polskich.

Jubileuszowy koncert wypełniły utwory ulubionych kompozytorów Stefana Stuligrosza, a więc: Palestriny, Wacława z Szamotuł, Mozarta i ukoronowaniem koncertu było jedno z najwspanialszych dzieł Mozarta, słynna „Msza koronacyjna”. Występ zakończył się ogromnym sukcesem całego zespołu. (k)

Zamach w Ugandzie

W poniedziałek w Kampali podano oficjalnie do wiadomości, że w niedzielę został zamordowany wraz z żoną brygadier Pierino Yere Okoya, jeden z wyższych dowódców armii Ugandy. Nie podano do wiadomości żadnych szczegółów w związku z morderstwem, które nastąpiło 5 tygodni po próbie zamachu na życie prezydenta Miltona Obote. (PAP)

Tragiczny weekend

Trudne warunki atmosferyczne, gołoledź oraz śnieg leżący jeszcze na wielu odcinkach dróg w połączeniu z nieostrożnością, często zbyt szybką jazdą są nadal przyczyną wielu wypadków drogowych. Jak informuje Komenda Główna MO, w ostatnią sobotę i niedzielę na terenie całego kraju wydarzyło się 27 poważniejszych wypadków drogowych, w których 6 osób zginęło, a 49 odniosło obrażenia.

W Poznaniu, samochód ciężarowy „Star” prowadzony przez Zdzisława Gregora potrafił przejechać przez jedne kobiety: 21-letnią Krystynę Stachowiak oraz 23-letnią Halinę Napieralę. Na skutek uderzenia obie kobiety poniosły śmierć na miejscu. Według wstępnych ustaleń przyczyną wypadku było nieostrożne wejście na jezdnię z sąsiedniego przystanku autobusu. (PAP)

Konferencja

Dokończenie ze str. 1

referat konwencji wystąpienia. Wskazali, że nie wszystko to co się dzieło w fabryce po V Zjeździe partii było zgodne z jego uchwałą. Oni też wprowadzili do obrad brakujące elementy ekonomicznego i szerzej pojętego rachunku społecznego. Szczególnie mocno celowali w takich wystąpieniach goście.

Szkoda jednak, że na sali za brakło przedstawicieli Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Mogliby oni powiedzieć coś o metodyce sporządzania ocen i analiz ekonomicznych.

W sumie, konferencja mogłaby przynieść większe korzyści, gdyby była przygotowana zgodnie z wymogami nowych czasów. (pch)

„Testament” polski film TV

We wtorek 27 bm. TVP nada o godz. 21.30 półgodzinny polski film telewizyjny „Testament”, zrealizowany przez dwóch młodych filmowców Antoniego Gębskiego i Józefa Halorę.

Utwór ten będący impresją filmową, przypomina zbrodnie hitlerowskie i jest zarazem próbą utrwalenia w filmie twórczości poetyckiej i pisarskiej zmarłego przedwcześnie Tadeusza Borowskiego. Fragmenty utworów Borowskiego stanowią komentarz do przejmujących zdjęć dokumentalnych — archiwalnych i współczesnych. (PAP)

Echa orędzia Nixona

Prezydent uderzył na alarm, ale nie powiedział konkretnie, jak walczyć z groźbami nam niebezpieczeństwami — ta ocena orędzia Nixona „O stanie państwa”, w wypowiedzi demokratycznego senatora Muskie, pasuje jak ulał do nastrojów, jakim dał wyraz komentatorzy prasy światowej. New York Times ujął to nawet dosadnie, przeciwstawiając optymistyczne slogany orędzia, wątpliwym i pod wieloma względami zniechęcającym osiągnięciom USA na arenie międzynarodowej.

Ostre zarzutów kieruje się oczywiście pod adresem wietnamskiej polityki USA. Pierwsza rocznica kadencji Nixona zamyka zarazem rok rozmów paryskich, z którymi nie tylko uderzony Wietnam, ale i świat cały wiązały nadzieje pokojowe. Zamiast tego jedynie słusznego rozstrzygnięcia prezydent USA oferuje Wietnamczykom kontynuację wojny rękami samych Azjatów.

W orędziu tym Nixon „rozszerzył” doktrynę Guam proklamującą zmniejszenie zaangażowania się USA i ograniczenie udziału wojsk amerykańskich w Azji na pozostałe części świata” — pisze Washington Post. Czyżby do tego sprowadzić się miała alternatywa polityki Johnsonowskiej, tak gwałtownie atakowanej kiedyś przez Nixona? Idzie mu raczej o realizowanie tej samej koncepcji, tyle że przy użyciu innych środków.

Dlaczego? Komentator widzi w tej zmienionej taktyce po prostu próbę „dostosowania się do nastrojów dominujących obecnie w Ameryce”, inni — wynik konieczności skoncentrowania się na dramatycznych problemach krajowych.

Ale i te podyktowane realizmem zmiany priorytetów wystarczyły, by wzbudzić protesty kół zaniepokojonych zapowiedzią uszczuplenia amerykańskiej, obecności. Nawołuje się w przewidywaniu ewentualnych zmian w dziedzinie wojskowej do przyspieszenia procesu koordynacji wysiłków obronnych w ramach NATO, czyli do zahamowania perspektyw odprężeniowych — zgodnie zresztą z linią jaką zaznaczyła się na grudniowej sesji tego paktu. (API)

Wystawa polskich znaczków w NRF

Ministerstwo Poczty i Telegrafów NRF zorganizowało w salach urzędu interesującą wystawę znaczków polskich. Pokazano zbiory znaczków polskich, wydawanych jeszcze pod zaborem rosyjskim w 1860 roku oraz wszystkie oryginalne serie polskie od 1925 r. do chwili obecnej. Wystawa czynna będzie do kwietnia br. i cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności. (PAP)

Oświęcim wolny!

Wracać do tamtych wspomnień nie jest łatwo, jeszcze trudniej wymazać je z pamięci. Nagdy o nich nie za pomna ci wszyscy, którym odebrano godność ludzka. Za drutami Oświęcimia nie mieli nazwisk ani imion. „Heftlingi — numery” tak o nich mówili hitlerowcy. Tylko i wyłącznie numery.

Spośród milionów ludzi zamkniętych za bramą hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Oświęcim — Brzezinka niewielu dożyło wolności. Każdego dnia, od chwili założenia obozu w kwietniu 1940 roku — ginęło setki, a później nawet tysiące więźniów. Śmierć powodowały: głód, wycieńczenie, często ciężka praca, lub choroby takie jak tyfus czy biegunka. Śmierć przychodziła także bezpośrednio z rąk hitlerowców od kul rewolwerowych, lub karabinowych, palek gumowych, kopniaków żołnierskimi butami, wytrzeszczanych psów. Tysiące ludzi ginęło w piecach krematoriów. Śmierć czyhała każdej minuty, na każdym miejscu tego największego w Europie hitlerowskiego obozu. Tylko tu wymordowano około 4 mln ludzi.

Krematorium to osobny rozdział w historii Oświęcimia. I najokrutniejszy. Pierwsze krematorium zbudowano w roku 1940. W rok bodaj później Himmler odwiedził Oświęcim i on to kazał zbudować cztery następne piece. W 1944 roku palono dziennie po kilkanaście tysięcy osób, uśmiercanych w specjalnych komorach gazem zwanym „Cyklon B”. Nie tylko chorych, czy niezdolnych do pracy. Tą okrutną śmiercią umierało tysiące zdrowych, Polaków, Rosjan, Jugosłowian, Żydów z różnych krajów Europy. Już w roku 1943 zbudowano specjalną bocznice kolejową z dworca oświęcimskiego wprost do krematoriów. W ten sposób dziesiątki tysięcy Żydów w ogóle nie przeżywało w obozie. Z rampy kierowano transporty wprost do obozowe go krematorium, z którego kominów dym unosił się dzień i noc nad Brzezinką i jej okolicą. Nie bez podstawy takim właśnie tytułem — „Dym nad Birkenau” (Brzezinka — przyp. A. S.) opatrzyła swoją książkę Seweryna Szmagłewska.

27 stycznia 1945 roku skończyła się gehenna tych wszystkich, których oprawcy hitle-

rowscy nie zdążyli wymordować. W tym dniu Oświęcim i Brzezinka zostały oswobodzone przez Armię Radziecką. Ale wolność odzyskało wówczas tylko kilka tysięcy ludzi. Większość „numerów” zdążyła bowiem ewakuować. W obozie pozostawiono chorych więźniów, takich którzy nie mogli poruszać się o własnych siłach. Ewakuacja obozu nastąpiła 18 stycznia 1945 roku, a więc na 9 dni przed wkroczeniem do niego żołnierzy radzieckich.

Tysiące więźniów gnano przez śląskie miasta i wsie. Wycieńczeni musieli maszerować w równych szeregach. Każde zatrzymanie się groziło kulą, których SS-mani nie szczędzili. Strzelali do każdego, kto przystanął na sekundę, a najbliżsi współtowarzysze za biego musieli usuwać zwłoki na skraj szosy. Toteż już po kilku godzinach marszu droga była gęsto usiana trupami. Często też śmierć przynosiło uderzenie kolba karabinu. Trzy dni i trzy noce trwał pochód ludzi — upiórów.

Wodzisław stał się punktem zbornym. W tej miejscowości załadowano więźniów do otwartych wagonów towarowych. Mroźna zima 1945 roku była dodatkową katą dla transportowanych. Padający śnieg pokrywał wszystkich lodową powłoką. Koszmarna podróż zakończyła się po tygodniu. 28 stycznia 1945 roku większość oświęcimskich więźniów zajeżdżała do obozu koncentracyjnego Bergen-Belsen. O tym obozie tak pisał*): oczekując na egzekucję kat Oświęcimia — Rudolf Hoess:

„Kiedy po ewakuacji Oświęcimia przybyła do Bergen-Belsen znaczna część tamtejszych więźniów, oboz zapelniał się do niemożliwości i wytworzyły się warunki, które musiałem określić jako straszne, choć przyzwoicie się w Oświęcimiu do rozmaitych rzeczy. Wody niemal nie było, ścięci spływały wprost na nasiednie pola i to w okresie epidemii tyfusu brzusznego i plamistego. W tych warunkach nie należy się dziwić, że Anglicy po zajęciu Bergen-Belsen zastali tylko trupy, umierających i chorych na choroby zakaźne, zdrowych było zaledwie paru. Nie można było sobie wyobrazić obozu w gorszym stanie”.

Tak było w istocie. Bergen-Belsen to jeszcze jeden dowód bestialstwa hitlerowców. Nie

* Z Biuletynu Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

Dokończenie na str. 4
ANNA SIEKIESKA

W wielkopolskim przemyśle trwają obrady aktywu i konferencje samorządów robotniczych, poświęcone przedyskutowaniu i zatwierdzeniu planów techniczno-ekonomicznych na 1970 rok. Załogi „Łożysk”, „Pometu”, „Stomila” i niektórych innych zakładów, już swe zadania znają. W pozostałych nastąpi to wkrótce.

Przedstawiane samorządom projekty planów, w wielu przypadkach różnią się od wersji zatwierdzanych wstępnie jesienią. Szczególnie dotyczy to inwestycji i zatrudnienia. Bowiem zgodnie z obranym kursem na selektywny rozwój przemysłu i zwiększenie efektywności gospodarowania, rozpoczęło się przegrupowywanie sił i środków z branż przestarzałych do nowoczesnych. Nadto trzeba zlagodzić napięcia w niektórych dziedzinach gospodarki, których jesienią jeszcze dobrze nie rozpoznano.

W zakładach, które w jesiennych przy-

Selektywnie a więc po nowemu

miarkach planu założyły na 1970 rok wysokie tempo przyrostu produkcji oraz inwestycji i zatrudnienia, a dostarczają wyroby nie znajdujące społecznej aprobaty i drogo — następuje rewizja planów w dół. Natomiast dodaje się sił i środków, oraz zwiększa produkcję, w zakładach wytwarzających towary nowoczesne i poszukiwane.

Tu i ówdzie, w przedsiębiorstwach objętych zmianami wynikającymi z uchwał II i IV Plenum KC PZPR, korekta planów wywołuje konstatację. Odnosi się wrażenie, iż niektórzy nie wierzyli, że za słowami — tak szybko pójdą czyny; sądono, że uda się zapowiedziane reformy „przeczekać”.

Cóż, może ten zimny prysznic ich trochę otrzeźwi. Może wreszcie zrozumieją, że trzeba zacząć myśleć i działać.

„Będziemy oceniać kadry — mówił w Sejmie premier Józef Cyrankiewicz — na podstawie konkretnego działania, na podstawie tego, co uczynią w celu wyzwalenia rezerw, niezbędnych dla intensywnego rozwoju i unowocześniania gospodarki. Rząd będzie popierał twórcze działanie w tych dziedzinach; asekurancja i braku inicjatywy nie może i nie będzie tolerować”.

(pch)

Nieśmy pomoc



Tegoroczna wczesna i od pierwszych dni ostra zima — przeszkodziła dzielnym łabędziom w odlocie do cieplejszych krajów. Część z nich — płochliwych — ptaków schroniła się w Szczecinie. Zamrażająca Odra uniemożliwiła im zdobycie pokarmu i wody, wskutek czego ptaki zbliżyły się do ludzi. Trójka zmarzniętych i wygłodzonych łabędzi, które „osiadły” na Odrze w pobliżu dworca głównego zaopiekowali się członkowie załogi holownika „Gabrys”. Wyrebujał oni prężył w wodzie i dokamioną swą perłką. Dzięki załodze „Gabrysia” królewskie ptaki przetrwały ostrą zimę. Pamiętajmy: niesienie pomocy głodującym i marznącym zwierzętom i ptakom jest nadal sprawą bardzo ważną.

Fot. — CAF — Undro

TWOJE ZDANIE O KSIĄŻCE

Od Kaukazu po Pamir

Konkurs czytelniczy „Twoje zdanie o książce” pomyślany jest jako wspólna dyskusja o siedmiu wybranych publikacjach. Czytelnicy mogą wziąć w niej udział, nadsyłając swoje wypowiedzi pod adresem: „Głos Wielkopolski”, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19 — z dopiskiem „ankieta czytelnicza” na kopercie, w terminie dwóch tygodni od momentu opublikowania recenzji lub wywiadu z autorem danej pozycji. Konkurs trwać będzie od stycznia do maja 1970 roku. Przypominamy: najlepsze wypowiedzi będą nagrodzone, niektóre ewentualnie także opublikowane.

Dzisiaj prezentujemy kolejną pozycję naszego konkursu: zbiór reportaży Ryszarda Ka-

puścińskiego „Kirgiz schodzi z konia” — plan podróży autora do środkowo-azjatyckich krajów ZSRR. Autor, który przebywa obecnie jako stały korespondent PAP w krajach Ameryki Łacińskiej, otrzymał m. in. w roku 1967 Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki za reportaż ze afrykańskie. O pisarskiej świetności utwór Kapuścińskiego i o ich wartości poznawczej czytelnik sam się najlepiej przekona, sięgając do książki. Chcąc nawiązać dialog o niej z czytelnikami, publikujemy refleksje, jakie nam się nasunęły w trakcie lektury.

Na wypowiedzi o reportażach „Kirgiz schodzi z konia” oczekujemy do 10 lutego br.

Gruzja, Armenia, Azerbejdżan, Turkmenia, Tadżykistan, Kirgizja, Uzbekistan. Egzotyczne nazwy, dalekie, egzotyczne kraje. Mało nam znane narody, odciegle nie tylko geograficznie, lecz również językowo czy cywilizacyjnie. Narody, których kultura należy do najstarszych w świecie i których architektoniczne czy literackie dzieła nie mają sobie równych. Narody o wstrząsającej nieraz tragizmem, rozprzestrzenionej w ciągu tysiącleci historii. Tu, zanim jeszcze Europa wyłoniła się z mroków prehistorii, były już miasta i państwa, rozwijał się przemysł, handel, nauka. Przez te kraje środkowej Azji wiodł niegdyś, poprzedzający nowożytne dzieje, wielki handlowy szlak karawan, arteria łącząca ośrodki cywilizacyjne i kulturalne starożytnego i średniowiecznego Wschodu i Zachodu. Tu były wielkie imperia starożytności, tu rozgrywały się często bohaterskie i męczeńskie dzieje na rodów. Nieznana nam historia tych południowych republik Związku Radzieckiego, egzotykę i swoistość ich różnorodnych kultur, języków i religii opisuje Ryszard Kapuściński w swoich reportażach.

Jakkolwiek przeprowadzona przez autora rekonstrukcja historii kulturalnej i politycznej tych krajów zawsze fascynuje, to jednak nie ona sama jest w książce najważniejsza. Mówiąc inaczej, opis tej historii nie jest celem samym dla siebie, ale służy czemuś innemu. Cemu mu mianowicie? Tutaj radzi byśmy byli poznać zdanie czytelników. Jak sądzą; jaki jest sens tej wycieczki w dzieje? Choć często bywa tak, że w opisywanych krajach kończą się one w XVI wieku, a potem następują stulecia zupełnego upadku, zacofania, milczenia, w podręczniku historii powstają białe plamy.

Miedzy Kaukazem a Pamirem rozciąga się istny kalejdoskop narodowości, języków, religii i kultur. Krańcowe jest także zróżnicowanie klimatyczne i geograficzne: są pustynie, oazy, depresje, niemal najwyższe wzniesienia świata, klimat śródziemnomorski. Jednakże reportaż Ryszarda Kapuścińskiego przenika pewną wspólną myśl. Reporter odnajduje bowiem wszędzie takich samych ludzi, przywiązanych do swych narodowych pamiętek, do swego języka. Wszyscy, bez względu na wyznania i obyczaje, są traktowani

przez autora z tą samą sympatią, a historia ich walki o utrzymanie narodowej autonomii i niepodległości i ich patriotyczne uczucia zasługują na taki sam szacunek. Tu następuje pytanie do czytelnika: jaka to ogólniejsza postawa wyraża się w stosunku autora do tych mniejszości narodowych, których historia była często tak tragiczna i które na rażone były w przeszłości na agresję większych mocarstw: arabskiego, tureckiego, mongolskiego, a potem carskiej Rosji?

Wszystkie te kraje są obecnie republikami Związku Radzieckiego. Ryszard Kapuściński kładzie największy nacisk na to, by naświetlić ich aktualną sytuację, wynikającą z przynależności do Kraju Rad. Zależałoby nam szczególnie na tym, aby czytelnicy uchwycili i ocenili w swych wypowiedziach te wszystkie sądy i spostrzeżenia autora, które do tyczą obecnego usytuowania gospodarczego i kulturalnego siedmiu południowych republik radzieckich. Aby zadali sobie pytanie, czy fakt przynależności tych terenów do ZSRR i wynikające stąd perspektywy rozwojowe — to coś zasadniczo nowego w historii narodów azjatyckich? Zwrócić trzeba szczególną uwagę na ostatni reportaż Kapuścińskiego „Wejście na pustynię”, w którym mówi on o „podwojeniu rzeczywistości” kulturowej, o kulturalnej i cywilizacyjnej koegzystencji, o nakładaniu się nowoczesnego świata techniki, przemysłu, oświaty, nauki — na obyczaje i rytuały życia sprzed tysięcy lat. Dodamy od siebie, że radziecka polityka wobec tych mniejszości etnicznych jest piękny przykładem poszanowania ich narodowej godności, przykładem humanitaryzmu, polityką nie nacisku i wynaradawiania, lecz niesienia pomocy w postaci oświaty, ulepszania gospodarki, postępu technicznego — przy zachowaniu pełnej autonomii kulturowej, obyczajowej czy wyznaniowej.

MARCIN BAJEROWICZ



Kurt Pollak — „Klucz do medycyny współczesnej”, tłum. z niemieckiego. Wiedza Powszechna, str. 328, zł. 22.

Marek Skośkievicz — „Przeszczepianie narządów, seria „Sygnały”. Wiedza Powszechna. Str. 122, zł. 10.

Jan Baszkiewicz — „Myśl polityczna wieków średnich”, seria „Omega”. Wiedza Powszechna. Str. 254, zł. 20.

Krzysztof Balińska-Wuttke — „Powstanie i budowa kontynentów”, seria „Omega”. Wiedza Powszechna. Str. 172, zł. 10.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI ?
Nr 22 (8066) 27 I 1970

Na odzyskanych przed dwudziestu pięciu laty ziemiach zachodnich i północnych przetrwało ponad milion Polaków — odwiecznych mieszkańców tych stron. Ich obecność na Śląsku, Ziemi Lubuskiej, Pomorzu, Warmii i Mazurach miała doniosłe znaczenie moralne i polityczne, potwierdzała bowiem w sposób oczywisty ciągłość tradycji polskich i słowiańskich nad Odrą, Nysą i Bałtykiem. Jest godne podziwu, że tak duża stosunkowo część rodzimej ludności polskiej zdołała oprzeć się brutalnej germanizacji, prowadzonej od setek lat.

Aby nieprzerwaną nić naszej tradycji na ziemiach zachodnich ukazywać odsłaniamy również historycznie polski charakter miejscowości, które po długich zmaganiach uległy germanizacji. Jeszcze w połowie XIX wieku zwarty obszar etnicznej ludności polskiej sięgał np. poza Wrocław i obejmował powiaty: wrocławski, wołowski, oleśnicki, oławski, brzeski, milicki, sycowski i namysłowski. Duże skupiska ludności polskiej znajdowały się w powiatach trzebnickim i strzelińskim. Ludność polska na tej wielkiej polaci Dolnego Śląska wyznawała w większości religię ewangelicką. Reformacja, która zwyciężyła tutaj głównie dzięki piastowskiemu księżatowi z Brzegu, obudziła żywy ruch umysłowy. Łacina została wycofana, a w zamian wprowadzono język polski do nabożeństwa, szkół i druku. Głównymi ośrodkami polskiego protestantyzmu były Oleśnica, Brzeg, Bieczyna i Kluczbork.

Miasta te, jakkolwiek pozostawały poza granicami Rzeczypospolitej, promieniowały bogatą polską kulturą. Wymienić tutaj trzeba rektora szkoły w Bieczynie, wbitnego polonistę o światowej sławie Jana Herbinusa (ur. 1626 r.); poetę i wbitnego twórcę literatury polskiej pastora Jerzego Boeka (1691-1690); Adama Gdaczusa (1615-1688) z Kluczborka,

jednego z największych polskich pisarzy protestanckich; Krzysztofa Sussenbacha, autora słynnego Katechizmu Bieczyńskiego. Następca Herbinusa byli poeci i pisarze Jan Cechlovius (zm. 1734), Jan Kośny (zm. 1751), Jan Huć (zm. 1812).

Na tę wielką dolnośląską enklawę polską skierowano, po zajęciu Śląska przez Prusy, główny atak germanizacyjny.

Akcję wypierania polskości zapoczątkowały znane dekrety fryderycjańskie (1764, 1766, 1769), usuwające język polski z kościoła, szkoły i urzędu. Polska ludność bronila się jednak

wytrwale. Jak informuje prof. A. Parczewski, jeszcze „około roku 1840 na targach nowego rynku wieśniaczkich przybywających z okolic Wrocławia mówiły ze sobą tylko po polsku”.

Do walki z polskością władze pruskie wysłały urzędników, pastorów, nauczycieli i obszarników. Przebieg tej walki ujawniają po części dokumenty, odnalezione po wojnie w archiwum konsystorza ewangelickiego we Wrocławiu.

Oto jak w świetle dokumentów toczyła się walka o polskość w parafii Kurznie w powiecie brzeskim. W ro-

ku 1812 wydział do spraw kościelnych przy zarządzie prowincji we Wrocławiu wydał polecenie, aby do parafii Kurznie skierować pastora Niemca. Landrat brzeski i miejscowy superintendent ewangelicki odpowiedzieli, że w Kurzniach — podobnie jak w innych parafiach w powiecie — prawie wszyscy mówią po polsku, zatem nowy pastor powinien obok niemieckiego znać język polski. W roku 1827 — już po przymusowym wprowadzeniu języka niemieckiego do szkół — nauczyciele w parafii Kurznie stwierdzają, że rocznie zaledwie kilkoro dzieci przystępuje do konfir-

macji w języku niemieckim. W 1832 r. wprowadzono w Kurzniach nabożeństwo niemieckie, gdyż — jak to uzasadniono — „przeciwmy razie parafia ta pozostałaby na zawsze polską”. W roku 1874 z Kurzni donoszą, że nabożeństwa niemieckie — forsowane przez władze pruskie — nie przyciągały, nikt z ludności nie brał w nich udziału, natomiast „nabożeństwa polskie cieszą się niezwykłą frekwencją”.

Podobnie jak w Kurzniach, kształtowała się sytuacja w innych liczących polską parafiach protestanckich na Dolnym Śląsku. Pod koniec XIX wieku władze pruskie tam, gdzie wierni bojkotowali pastora Niemca i nabożeństwa niemieckie, pozostawiali najpierw parafie

STANISŁAW MARKIEWICZ

MYŚMY TU WRÓCILI!

Kościańskie przygotowania

Srogie mrozy skuli lodem wody Warty, Obry i jej dopływów. Pola, lasy i drogi pokryły zmarznięty śnieg. Dniem i nocą ciągnęły ze wschodu transporty wojskowe — ranni żołnierze hitlerowscy i niedobitki oddziałów rozgromionych przez wojska radzieckie. Niemcy w wielkim podenerwowaniu szykowali obronę, układając za siebie wszystko do ucieczki. W pośpiechu likwidowano urzędy i przedsiębiorstwa, palono akta i dokumenty, niszcząc wszystko to, co mogłoby w przyszłości uchylić rąk odrażającej tajemnicy o zbrodniach i terrorze okupacyjnym.

Ostatnie dni terroru

Począwszy od listopada 1944 r., opuszczali chynkiem Ziemię Kościańską zbrodniarze „za biurki” — znamieniti dygnitarze okupacyjnej machiny administracyjno-politycznej: starosta powiatowy, major w stanie spoczynku — Max von Lorenz; burmistrz miasta, SS-Hauptsturmführer Paul Wilhelm Geserich i komendant żandarmerii, SS-Obersturmführer Willy Ro-

bert Roediger. Miejscowa „blat” obłudnie doniosła, że przedstawiciele władz powiatowych udali się do Rzeszy, gdzie na łonie rodzin spędzają zasłużony urlop. Nie powrócili jednak już nigdy. W tej sytuacji poczynaniami obronnymi i ewakuacją w powiecie kościańskim kierowali: szef kościańskiego gestapo, SS-Obersturmführer Paul Gieseler, jego zastępca SS-Obersturmbannführer Wilhelm Boehme i komendant wojskowy Kościana — leutnant Werner Westmark.

W dzieło polepszenia obronności powiatu kościańskiego wciągnięto, pod przymusem i groźbą śmierci, polską ludność. W ramach tzw. „schanzen-einsatzu”, pod nadzorem esesmanów i żołnierzy Polacy zgromadzeni w obozach pracy kopali rowy strzeleckie i przeciwpancerne, stawiali zasieki, budowali umocnienia ziemne i prowizoryczne fortyfikacje polowe. Wielu z nich zginęło z głodu, wycieńczenia i przepracowania prawie na progu upragnionej wolności.

W pobliżu Czepinina we wsi Piechanin w obozie pracy utworzonym w majątku Niemca — Dalhaesa, pod nadzorem kościańskiego gestapo pracowało 200 Polaków. Wśród nich pracownicy fabryki „Lechia” w Poznaniu oraz mieszkańcy Leszna i Kościana. W Srokiem Wielkim pod komendą podoficera Wehrmachtu Johanna Graetza kopali rowy przeciwpancerne 600 Polaków z Łodzi, Poznania, Kościana i okolic. Obozy przy murowanych pracach istniały także w Kościanie, Jasieniu, Piotrkowicach, Czarnym, Czepininie i Bieczynie. W ciężkich zimowych warunkach z początkiem stycznia 1945 r. przebywało w nich ponad 8000 obywateli polskich.

Szczególną uwagę zwrócili okupanci na obiekty przemysłowe i wojskowe. W głąb Rzeszy wywożono części maszyn i kosztowne urządzenia, tabor drogowy i kolejowy. 18 stycznia 1945 r., po otrzymaniu rozkazu o ewakuacji, hitlerowcy zrozumieli, że ich pierwotne zamiary zrabowania wyposażenia kościańskich fabryk spełzły na niczym. Przystąpili więc do dewastowania. 23 stycznia za-

*) miesięcznik kościańskiej NSDAP „Kostener Blaetter” (kościańskie kartki z ojczyzny).

minowano obiekty fabryczne, stację kolejową, mosty na Obry i jej dopływach oraz miejską wieżę ciśnień w Kościanie. W popłochu likwidowano magazyny broni i amunicji, które znajdowały się na terenie siedziby garnizonu (obecnie Sanatorium dla Nerwowo-Chorych) przekazując karabiny, naboje i granaty oddziałowi „Volkssturmu”. Z kościańskich kościołów — zamienionych przez okupanta w magazyny wywożono wojskowymi samochodami sprzęt radiowy, zapasy żywności i umundurowania.

Oddział „Volkssturmu” oraz batalion wojska, utworzony z niedobitków różnych jednostek niemieckich, wspierane działami przeciwpancernymi utworzonymi na linii Kurzągóra — Kielczewo, pierścieni obrony miasta. Hitlerowcy w białych ochronnych mundurach zalegli w rowach strzeleckich wokół miasta. Z dala coraz głośniejszy słychać było odgłosy kanonady artyleryjskiej.

Robotnicy w działaniu

W noc sylwestrową 1944/45 r. w mieszkaniu Antoniego Jadrzyka w Kościanie przy ulicy Bernardyńskiej odbyło się konspiracyjne zebranie organizacji „Front Ludowy”, w którym uczestniczyło 7 osób. Byli to późniejsi założyciele Polskiej Partii Robotniczej na terenie powiatu kościańskiego — między innymi pierwszy sekretarz KP PZPR w wolnym Kościanie Stefan Bech oraz delegat komórki partyjnej PPR z Poznania.

Dwadzieścia dni później na terenie kościańskiej cukrowni utworzyła się 30-osobowa robotnicza grupa samobrony. W jej szeregi weszli między innymi: Mieczysław Tyczewski, Piotr Józefowski, Franciszek Saganowski i Józef Szymanowski. Wobec zamiaru zakładu przez hitlerowców, zadaniem grupy było niedopuszczenie do wysadzenia obiektów. Rankiem 24 stycznia na teren fabryki wkroczyła niszczycielska jednostka SS, która wysadziła w powietrze i podpaliła zgrumowanie nieuprzednio, nieprzydatne z powodu braku paliwa, pojazdy mechaniczne. Cały obiekt stanął w płomieniach. Wtedy przy 25-stopniowym mrozie do akcji wkroczyła robotnicza grupa samobrony.

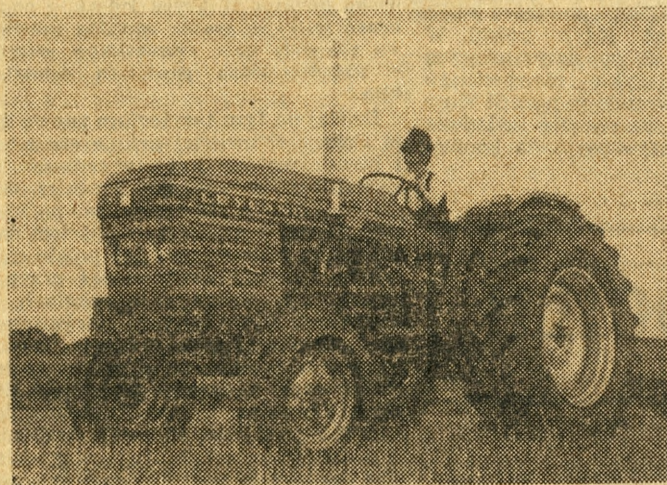
Wspomina uczestnik akcji ratowniczej — Mieczysław Tyczewski z Kościana. Broniliśmy magazynu cukru. Płonął już cały dach. Wodę dostarczaliśmy wiadrami. Po wylaniu jej na dach tworzyła się pokrywa lodowa, która uniemożliwiała skuteczną akcję. Szczególnie groźne były przerzuty pożarów. Dzięki ofiarności wszystkich członków grupy, pożary zdołaliśmy zlokalizować do rana.

Na dwa dni przed wkroczeniem oddziałów radzieckich na terenie Smigła zawiązał się Polski Komitet Obywatelski w składzie 7 osób, który postawił sobie za zadanie utrzymanie porządku w mieście. Po wolał on i uzbroił straż ludową, która w dwa dni później stała się pierwszą jednostką Milicji Obywatelskiej na terenie miasteczka.

FELIKS BIŁOS

JERZY ZIELONKA

ANNA SIEKIERSKA



Nowy traktor „Leyland Nuffield” 384.

Fot. — „Głos”

mają pełne szanse na zdobycie rynków zbytu w innych krajach. Z nowych traktorów okazałe prezentuje się model 384. 3,8 litrowy, 4-cylindrowy silnik Diesla ma moc 70 koni mechanicznych oraz 10 przekładniową skrzynię biegów. Może więc wykonywać różne nawet najcięższe prace w gospodarstwach rolnych. Drugą z kolei maszyną — model 344, ma taką samą konstrukcję co model 384, ale wyposażony jest w słab-

szy silnik (3,4 litra, 55 KM, 4 cylindry). Do cięższych prac nadaje się traktor 154 z 25 konnym silnikiem. Dysponuje on skrzynią biegów o 9 przekładniach przednich i 3 tylnych. Wyposażony może być w silnik benzynowy lub ropniak.

Nowe traktory produkowane są w szkockim centrum przemysłowym Bathgate. Odbierają je do montażu opuszcza dziennie ponad 1000 pojazdów. (s)

SPORT-SPORT-SPORT

Zbliżające się mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym i alpejskim, powodują coraz intensywniejsze przygotowania czołowi narciarzy we wszystkich krajach, zamierzających startować w walce o najwyższe trofea. W wielu miejscowościach odbywają się zawody kontrolne, na których startują również nasi reprezentanci.

Piękny sukces odniósł Józef Gąsienica, który wygrał międzynarodowe zawody w kombinacji klasycznej w Reit im Winkl. Jan Kawulok był na tych zawodach czwartą, a Zbigniew Hola — szóstą. Startowała cała czołówka europejska.

Również dobrze spisała się polska saneczkarka B. Piecha, która na zawodach w Imst zwyciężyła w łącznym czasie 1,24,42. Wyprzedała ona Austriaczkę Mayer oraz mistrzynię olimpijską Włoszkę Lechner. Polacy Kudzia i Gawior zajęli III i IV miejsce.

W ostatnim dniu międzynarodowych zawodów w narciarstwie alpejskim w Mageve, generalny sukces odnieśli Francuzi, zajmując trzy pierwsze miejsca. Z Polaków Cwikla był 36, J. Bachleda — 40,

Ostatnie starty przed mistrzostwami świata

a Kaim — 60. A. Bachleda wywrócił się i nie został sklasyfikowany.

Lepiej natomiast powiodło się drugiemu naszemu alpejczykowi Trzebuni, który w slalomie-gigancie, rozegranym w bułgarskiej miejscowości Pamporowo, zajął II miejsce za Francuzem Arpin.

Z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Zakopanego rozegrano tradycyjny już wyścig narciarski w konkurencji mężczyzn „Bieg Wyzwolenia”. Wygrali zdecydowanie nasi czołowi dwubojsi Andrzej Rapacz i Józef Rożak.

25-letni łyżwiarz holenderski Ard Schenk zdobył tytuł mistrza Europy w łyżwiarstwie szybkim, a trzeci rekordzista świata w wieloboju Szwed Goeran Claesson. Polacy nie odegrali żadnej roli.

Mistrzostwo świata w dwójkach bobslejowych zdobyła załoga NRF Floth i Bader.

Rekord świata w biegu na 500 metrów ustanowił 22-letni Szwed Boerjes podczas międzynarodowych zawodów łyżwiarzkich w Alma Ata. Uzyskał on czas 38,87 poprawiając swój poprzedni rekord o 0,03 sek.

HOKEJ NA LODZIE

W niedzielę odbyły się cztery kolejne mecze ekstraklasy w hokeju na lodzie. Polonia Bydgoszcz pokonała ŁKS 9:4, Pomorzanie Toruń wygrał u siebie z Legią W-wa 4:3, GKS Katowice zwyciężył Podhale N. Targ 5:3, zaś Górnik Murcki pokonał Cracovię 4:1. W tabeli prowadzi GKS Katowice 37 pkt. przed Podhalem 32 pkt. Dwa zwycięstwa odnieśli hokeiści poznańskiej Cybiny, zwyciężając w meczach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej Stilon Gorzów 5:2 i 8:2. Gorzej powiodło się Zjednoczonym Wrzesnia, którzy przegrali ze Spartą Szczecin 2:4 i 3:4.

W halach i na stadionach

W halowych mistrzostwach juniorów w hokeju na trawie udział wzięło 6 zespołów. Tytuł mistrza Wielkopolski przypadł gnieźnieńskiej Sparcie. Nie przegrała ona żadnego pojedynku, zwyciężając m. in. Wartę 2:0, która została wicemistrzem. Na trzecim miejscu znalazła się drużyna Stelli Gniezno, a na dalszych: Grunwald, Start Gniezno i Polonia Sroda.

W walkach eliminacyjnych do ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego zwyciężyli: we florecie mężczyźni — G. Nowak przed R. Swobodą obaj z Warty; w szpadzie — R. Gałęski przed L. Dotką i J. Szlandrowiczem — wszyscy z AZS.

Cztery punkty zainkasowali w meczu o wejście do I ligi tenisa stołowego zawodnicy Sanu. W spotkaniu z Wiskorem Szczecin wygrali 6:1. Arkonia nie przybyła na zawody wobec czego przegrano Sanowi punkty walkowerem.

Turniej piłki ręcznej mężczyzn, rozegrany w Gnieźnie, wygrał ze spół poznńskiego Energetyka

przed miejscowym Startem, Goplanią z Inowrocławia i Niebłą Wągrowiec.

Przez dwa dni na matach w sali Grunwaldu walczyli w obu stylach zapasnicy kategorii młodzieżowej o mistrzostwo okręgu. W stylu klasycznym wystąpiło prawie 60 zawodników. Zespołowo wygrała Cybina — 112,5 pkt. przed Wartą — 77 pkt i Unią — 61,5 pkt. W stylu wolnym walczyło 75 chłopców. W ogólnej punktacji spodziewane zwycięstwo odnieśli reprezentanci Sulmirczyka, którzy turniej obsadzili najliczniej. Uzyskali oni w sumie 98,7 pkt. Na dalszych miejscach w kolejności znalazły się drużyny: Grunwald — 80,25, LZS Wiry — 59,83, Lecha — 22,25, ŁKS Barycz — 21,41 i ŁKS Kobylin — 15 pkt.

W Łodzi zakończył się turniej juniorów w piłce ręcznej o Puchar Miast. Pierwsze miejsce zajęli Kraków przed Wrocławiem, Poznaniem i Łodzią. Drużyna Krakowa w decydującym meczu o pierwsze miejsce pokonała Poznań 26:13.

Koszykówka

Sukces akademicki na starcie drugiej rundy

Inauguracja drugiej rundy rozgrywek mistrzowskich koszykarek I ligi, upłynęła pod znakiem sukcesów poznańskich akademikzek, które odniosły dwa zwycięstwa.

Dzięki wygraniu z Czarnymi Szczecin i Lechem Poznań (mecz na wyjazdach), koszykarki AZS-u odsunęły od siebie widmo spadku i w następnych spotkaniach grać już mogą bez nadmiernego obciążenia psychicznego. Gorzej natomiast przedstawia się sytuacja w Olimpii, która nie tylko uległa w sobotę Lechowi, ale również w niedzielę przegrała w Szczecinie z drużyną Czarnych. Trzeci nasz zespół — Lech uzyskał co prawda jedno zwycięstwo, ale w dalszym ciągu uważamy, że drużyna awansująca dwoma koszykarkami o tak wspaniałych warunkach fizycznych jak Fromm i Stróżyna (członkinie kadry narodowej) powinna zajmować wyższe miejsce w tabeli niż obecnie.

A oto wyniki:

Spójnia Gd. — Polonia	68:54
AZS Toruń — ŁKS	51:85
AZS Lublin — Wisła	72:91
AZS W-wa — Korona	59:51
Lech — Olimpia	63:57
Czarni Szcz. — AZS P-ń	60:72
AZS Toruń — Polonia	43:68
Spójnia Gd. — ŁKS	62:44
AZS Lublin — Korona	79:54
Czarni — Olimpia	70:62
Lech — AZS P-ń	58:70

1. Wisła	13	26	955:648
2. Spójnia	13	24	868:762
3. ŁKS	13	22	865:720
4. AZS W-wa	13	21	802:808
5. Polonia	13	20	847:775
6. AZS Poznań	13	20	800:847
7. Lech	13	19	780:785
8. Olimpia	13	19	835:819
9. AZS Lublin	13	18	838:831
10. Czarni	13	16	765:1019
11. Korona	13	15	688:786
12. AZS Toruń	13	13	725:937

WARTA NADAL PROWADZI

Koszykarze poznańskiej Warty dzięki ciężko wywalczonemu zwycięstwu w Łodzi nad tamtejszym ŁKS-em, utrzymali prowadzenie w tabeli grupy północnej II ligi. Pozostali reprezentanci Wielkopolski AZS Poznań i Stal Ostrów również odnieśli zwycięstwa. Akademicy wygrali z Widzewem, zaś Stal z Pogonią.

Piotrcovia — Społem	62:75
Zawisza — Zastal	105:80
AZS P-ń — Widzew	64:53
ŁKS — Warta	82:83
Stal Ostrów — Pogoń	85:83

1. Warta	11	20	823:740
2. Społem	11	19	862:727
3. AZS P-ń	11	18	773:707
4. ŁKS	11	17	866:780
5. Pogoń	11	17	870:813
6. Zastal	11	17	794:851
7. Widzew	11	15	696:829
8. Stal	11	15	726:811
9. Zawisza	11	14	774:815
10. Piotrcovia	11	13	756:867

Niecodzienną oprawę miał ślub, w Ratuszu na Starym Rynku. Członek kadry narodowej — Jacek Wierchowski z poznańskiego Klubu Jeździeckiego „Cwał” zawarł związek małżeński z Marzeną Szuman z Studenckiego Klubu Jeździeckiego. Na zdjęciu: młoda para, świadkowie i przyjaciele — wszyscy w pięknych strojach jeździeckich.

Fot. (s) — K. Przychodźki

W naszym obiektywie



Spotkanie lokalnych rywali — Lecha i Olimpii w I lidze koszykówek żeńskiej wygrały tym razem dziewczęta z Lecha.



Ogólnopolskie zawody łyżwiarzów na lodowisku „Bogdanka” zgromadziły na starcie dużo utalentowanej młodzieży. Przyjemną niespodzianką jest znalezienie się w czołówce reprezentantów klubów poznańskich. Jednym z zwycięzców jest P. Sobaszekiewicz z Surmy, który w III klasie zajął pierwsze miejsce.

Kolejne dwa zwycięstwa zapisali na swym koncie hokeiści Cybiny, którzy w ramach rozgrywek o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej pokonali gorzowski Stilon.



Nowa seria traktorów „Leylanda”

Jeden z największych producentów samochodów na świecie — brytyjski koncern „British Leyland” w coraz większym stopniu monopolizuje w swoich rękach angielski przemysł motoryzacyjny. Ostatnio przejął on znaną firmę „Nuffield” specjalizującą się w produkcji traktorów. Na bazie tych zakładów powstała nowa firma „British Leyland Tractor Group” wchodząca w skład koncernu „Leylanda”.

Pierwszym dziełem nowo powstałych zakładów jest seria traktorów „Nuffield” 384, 344 i 154. Te nowoczesne w sylwetce i rozwiązaniach technicznych maszyny są prawdziwą rewelacją w angielskim światku motoryzacyjnym i

MARGARYNA SPRZYMIERZENIEM TWEGO BUDŻETU

Przetargi

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Miłosławiu, pow. Września — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU MARKI „ZUK” typ A03.

Przetarg odbędzie się dnia 11 lutego 1970 r. o godzinie 10 w biurze Spółdzielni w Miłosławiu przy ul. Pałczyńskiej 10. Cena wywoławcza 25.000 zł.

Pojazd oglądać można codziennie od godz. 10—13 na placu mag. art. mas. w Miłosławiu, ul. Pałczyńska 10.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w dzień poprzedzający przetarg w Banku Spółdzielczym w Miłosławiu.

W kwestiach spornych, Zarząd zastrzega sobie prawo ostatecznej decyzji.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa, spółdzielce, organizacje społeczne oraz osoby fizyczne.

Osoby fizyczne muszą posiadać zezwolenie Prez. P.N.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45/49 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na REMONT KAPITAŁNY:

1. prasy mechanicznej typu UR-4A, nr inwent. 551/102, znajdującej się w naszym Oddziale Skupu w Chodzieży, ul. Ofiar Gór Morzewskich 18 a;

2. prasy mechanicznej typu UR-4A, nr inwent. 551/109, znajdującej się w Oddziale Skupu w Kaliszu, ul. Obozowa 52;

3. prasy mechanicznej typu UR-4A, nr inwent. 551/98, znajdującej się w naszym Oddziale Skupu w Obornikach Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich;

4. prasy mechanicznej typu UR-4A, nr inwent. 551/96, znajdującej się w naszym Oddziale Skupu w Pile, ul. Miereckiego 174;

5. strugarki grubościarki, nr inwent. 540/5, znajdującej się w naszym Zakładzie Renowacji Opa-kowań Drewnianych w Kościanie, ul. Dzierżyńskiego 153.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielce oraz prywatne.

Oferty wraz z kosztorysami należy składać w zamkniętych kopertach, w terminie 10 dni licząc od dnia ogłoszenia w prasie.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie terminu składania ofert o godz. 8 w biurze Poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45/49.

Szczegóły dotyczące wykonania do omówienia w Dziale Gł. Mechaniki PPSW w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45/49, pokój 4, budynek „A”.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45/49 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na REMONT KAPITAŁNY

4 sztuk kralajnic rotacyjnych — numery inwent. 547/12, 547/13, 547/19 i 547/28 — znajdujących się w naszym Zakładzie Produkcji i Renowacji Opa-kowań Teksturalnych w Rawiczu, ul. Sarnowska 4.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielce oraz prywatne.

Oferty wraz z kosztorysami należy składać w zamkniętych kopertach, w terminie 10 dni licząc od dnia ogłoszenia w prasie.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie terminu składania ofert o godz. 8 w biurze Poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45/49.

Szczegóły dotyczące wykonania do omówienia w Dziale Gł. Mechaniki PPSW w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45/49, pokój 4, budynek „A”.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Komisynie otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 10. II. 1970 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, I piętro.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

P. P. „KAPIELISKO MORSKIE Sopot”

OFERUJE DLA ZAKŁADÓW PRACY

WCZASY POBYTOWE

15-DNIOWE lub CAŁOMIESIĘCZNE

w kwaterach prywatnych w Sopocie.

Szczegółowe warunki do omówienia.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Zakwaterowań „KMS” w Sopocie, ul. Dworcowa 4, tel. 51-26-17.

K289

Lokale

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju. Płatne rok z góry. Tel. 313-09 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18251g.

Emerytka poszukuje pokoju z wygodami, do wynajęcia lub do kupna w mieszkaniu wydzielonym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16886g.

Paniom wynajmę pokój. Poznań, Wrzesińska 15 m. 1. 17204g

Przyjmę na umebłowany wspólny pokój ucznia. Saperska 17 m. 3. 18209g

Młode małżeństwo po studiach poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17242g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju umebłowanego, z wygodami, na rok. Najchętniej Warszawskie, Rataje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17241g.

Panię do czteroosobowego pokoju przyjmę. Promienista 69. 17252g

Zamienię 2 mieszkania na 1 większe. Poznań, Głogowska 173 m. 5. 17357g

Wynajmę pokój na rok. Płatne z góry. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17367g.

Nieruchomości

Gospodstwo rolne 15 ha wraz z zabudowaniami prywatnymi (komunikacja na miejscu) zelektryfikowane sprzedam. Maria Jędraszewska. 1027p

Sprzedam dom mieszkalny z piekarnią (piec rurek), mieszkanie wolne. Boruja Kościelna 7, pow. Nowy Tomyśl. 17756g

Auto-Service — Kraszewskiego 30, udziela 3-letniej gwarancji na zabezpieczenie antykorozyjne nowo zakupionego samochodu. 2-letniej gwarancji na zabezpieczenie samochodu używanego. Specjalność: zakłady naprawy samochodów „Syrena”. 16646g

Sprzedam maszynę do szy-cia damską „Singer”. tel. 724-96. 17856gdr.

Pisa pudełka — sprzedam. Piekary 8 m. 17. 17155g

Sprzedam serment ze

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Advocatus diaboli”; OPERA — g. 19 „Hrabina”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 11 „Teatr Pietruszki”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIĘZNO: Polonia: „Trzy dni Wiktora Czernyszewa”; KOSCIAN: „Wojna i pokój” (cz. IV); LESZNO: „Topkapi” i „Elza z afrykańskiego buszu”; NOWY TOMYŚL: „Cena strachu”; OBORNIA: „Operacja św. Januara”; SREM: „Niezdolny do służby liniowej”; ŚRODA: „Porwany za młodu”; SZAMOTULY: „Różowa pantera”; WĄGROWIEC: „Pomyłka szpiega”; WRZEŚNIA: „Rok pierwszy”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Dookoła świata”.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7.20 Dla nauczycieli: „Przed pierwszym dzwonkiem” — magazyn; 7.35 Koncert nowości rozrywkowych; 8.10 Public, międzynarodowa; 8.15 Muzyka muzyczna; 9 Z dawnej muzyki franc.; 9.40 Dla przedszkoli: „Kto jest czarodziejem” — słuch.; 10.05 „Noce i dnie” — odc. 2 pow.; 10.25 W rytmie marsowym; 10.50 Słuchawki niemal uniwersalne; 11 Dla kl. III Liceum i Technikum — literatura międzywojenna — montaż literacki; 11.30 Polskie melodie ludowe w oprac. artyst.; 11.49 Rodzice a dziecko — odpowiedzi na listy; 12.25 Koncert z polonezem; 13 Z ulubionych operetek; 13.20 Koncert Ork. Man. dolinistów; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14 Tropami ludzi i piosenki; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Z nowych operowych nagrań znakomitego tenora Maria del Monaco; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Mój program na antenie; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dla domu i dla ciebie — opinie konsumenta, praktyczna pani, Polena; 19.30 Koncert życzeń; 20.25 Rytmie tylko dla młodych; 21 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 21.20 Teatr PR — Studio Współczesne: „Eksperyment” — słuch.; 22.20 Po raz pierwszy na antenie; 22.50 Wiazanka melodii; 23.10 Półgłady i poglądy; 23.20 Transkrypcje polskich piosenek gra Zespół Jerzego Miliana; 23.40 Mel. tan.; 0.10 Koncert życzeń; 0.30 Program nocny z Zielonej Góry.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Świat i my; 8.55 Chwila muzyki; 9 Gra Polska Ka. p. d. F. Dzierżanowski; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Na różnych instrumentach; 10.25 Parnas; 10.55 Z twórczości neoromantyków; 11 Chłuchacz pisa — my odpowiadamy; 11.25 Gra Pozn. Pietnastka Radiowa; 11.40 „Zapowiada się piękny dzień” — fragm. pow.; 11.45 Chłuchacz pisa — my odpowiadamy; 11.55 Radioexpress; 12.05 Gra Zespół Benona Hardego; 12.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 12.35 Język angielski; 12.50 Wieczór literacko-muzyczny pt.: „Trafił swój na swe go”; 21 Z nagrań solistów; 21.15 Reportaż literacki; 21.44 Melodie rozrywkowe; 22.30 Poselskie refleksje — aud. E. Horkiel; 22.45 Gra Trio Adama Matyszkowicza; 23 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli kto kto lubi; 17.30 „Ryzyk nieistniejący” — odc. 19 pow.; 17.40 Od pierwszego nagrania — Engelbert Humperdinck; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Muzyka; 18.20 Wiek jazzu — powrót Milesa Davisa; 18.55 Herbatka przy samowarze; 19.15 Barok w muzyce; 19.35 Prezentacje — magazyn słowno-muzyczny; 20.20 Nowe, nowe i najnowsze; 21 Od zachodu do wschodu słońca; 21.20 Głosy wydarte z pamięci — Conchita Supervia; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — Mofelton; 21.50 Opera W. A. Mozarta: „Wesele Figara”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieków — Maria Koterbska; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Ogniem i mieczem”; 22.45 Przebieg z Atlantyku; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje A. Skłaska; 23.05 Barok w muzyce — koncert; 23.50 Zespół Kyriakos.

TELEWIZJA

WTOREK: 9 — Dla szkół — Język polski (kl. II lic.); Cyprian Norwid: „Pierścień wielkiej Dany”; 9.30-10.25 — „Kryptonim „Daniela” — film fab. prod. CSRS; 10.55-11.25 — Dla szkół — Język polski (kl. V-VI) z cyklu: „O miejsce wśród ludzi”; „Praw domowość”; 12-12.20 — Z cyklu

RSP Adolfowo zdobyła tytuł wzorowej spółdzielni

Przez 2 minione lata trwał konkurs pod nazwą „Wzorowa rolnicza spółdzielnia produkcyjna — wzorowy spółdzielca”, ogłoszony w lutym 1968 roku przez Wojewódzki Związek RSP w Poznaniu. Celem konkursu było rozwinięcie wśród wielkopolskich spółdzielców współzawodnictwa w zakresie poziomu i organizacji ekonomiki oraz najszerzej pojętych spraw socjalno-bytowych i kulturalnych.

Do współzawodnictwa zgłosiło udział 114 spółdzielni produkcyjnych. Najliczniej reprezentowane były powiaty: Srem i Środa (po 27 RSP), następnie Oborniki — 17, Nowy Tomyśl — 15 oraz Września — 12 RSP.

Na podstawie protokołów z przeprowadzonych kontroli, wojewódzka komisja konkursowa przyznała pierwsze miejsce i nagrodę 40 000 zł RSP „Wspólna Praca” w Adolfowie pow. Chodzież. Tutaj właśnie odbył się w ubiegłą sobotę finał konkursu, połączony z wręczeniem nagród. Kolejne lokaty zdobyły spółdzielnie: Kotowo, pow. Śrem (30 000 zł), Starczanowo, pow. Września (15 000 zł), Chwałszyce, pow. Września (10 000 zł) i Lulin, pow. Oborniki (5 000 zł). Ponadto przyznano kilka wyróżnień i nagród ufundowanych przez PZU, WZGS i spółdzielczość mleczarską.

Podstawą punktacji — obok wyników gospodarczych — były czyny społeczne, których efekt końcowy określony został na 56 mln zł. Regulamin konkursu obejmował szeroki krąg spraw, takich jak: budownictwo gospodarcze i mieszkaniowe, wygląd zagród, pomieszczeń biurowych, domostw, stan urządzeń komunalnych i higienicznych, opiekę zdrowotną, ochronę przeciwpożarową, rozwój ruchu amatorskiego, wycieczki krajoznawcze oraz do teatrów i kin, opiekę nad dziećmi, dowóz uczniów do szkół, a nawet honorowe krwiodawstwo.

We wszystkich podstawowych wskaźnikach przodowali spółdzielcy z Adolfowa. Na szczególną uwagę zasługują tutaj rozmach inwestycyjny, zwłaszcza budowlany, obejmujący zarówno działy produkcji jak i sprawy socjalno-bytowe. (fb)

Z Włoszakowic

Złote ręce

We włoszakowickim pałacu Sulkowskich mieszka i tworzy ludowy artysta, Leon Dudek. Urodził się 52 lata temu w odalonej o 2 km małej wiosce Bukowiec Górny. Obecnie z przyrodą, przylganie się bogatej tradycji folklorystycznej rodzinnego regionu bardzo wcześnie obudził talent rzeźbiarski Leona Dudka. Mając 10 lat, wykonywał już zrczenie fi gurki.

Rozkwit jego talentu nastąpił w Polsce Ludowej, kiedy artysta przeniósł się do Włoszakowic i osiadł tam na stałe. Stworzył tutaj za pomocą dłuta wiele ciekawych figurek i scen rodzajowych opartych na miejscowych motywach ludowych. Do najciekawszych należą rzeźby przedstawiające grupę tańczących i orkiestrę w stroju wielkopolskim, kobietę pracującą na polu i przy kołowrotku, dudziarza, skrzypka oraz oryginalny wiatrak. Nie obce twórczości Leona Dudka są elementy internacjonalistyczne jak np. w rzeźbie zatytułowanej „Przyjaźń”, a przed stawiającej rannego żołnierza polskiego i udzielającego mu pomocy żołnierza Armii Czerwonej.

Za swoją twórczość artysta był niejednokrotnie nagradzany. W 1953 roku na I Ogólnopolskim Konkursie Twórczości Ludowej zdobył II nagrodę za figurki przedstawiające „siew wieczoraj i dziś”. Obecnie artysta opiera się pięknym włoszakowickim pałacem, naprawia drewniane figurki pałacowej boazerii, dogląda stanu całego zabytku. (h)

„Wybieramy zawód”: „Sztuka drukowanego słowa”; 12.45-13.15 — Przepisowanie rolnicze: „Nawozy wapniowe”; 13.55-14.25 — Przepisowanie rolnicze (powt.); 16.40 — Dziennik; 16.50 — TV Ekran Młodych; 18.45 — „Kurs na Labrador” — reportaż z Gdańska; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — W 25 rocznicę wyzwolenia Środy i Zagłębia. Koncert Zespołu Estradowego Północnej Grupy Wojsk Radzieckich pod dyr. Al. Zarkowa; 21.30 — „Testament”; 21.45-22.30 — Politechnika TV —

ŚRODA: 10-10.50 — Film z serii — „Scigany”; 11.55-12.25 — Chemia kl. VIII — „Sól kamienna”; 14.25-15.30 — Politechnika TV —

Ze Średzkiego

Spotkanie

Z posłami na Sejm

Gromadzki Ośrodek Kulturalny w Kleszczewie gościł działaczy kulturalno-oświatowych powiatu średzkiego oraz posłów 57 okręgu wyborczego. Dyskusja dotyczyła perspektyw rozwoju kultury tego regionu. Postulowano przywrócenie do należytego stanu Wyspy Edwarda i rozwinięcia na niej bazy turystycznej, budowę gromadzkiego Ośrodka Kulturalnego w Zaniemyślu, przyspieszenie budowy szkoły podstawowej w Ślupie Wielkiej, by odciały zabytkowy dworek w Koszutach i całkowicie zamienić go na muzeum.

Zakończenie spotkania stanowiły występy regionalnych zespołów z Pieczkowa, Gultów i Środy. (rk)

Obchody 25-lecia wyzwolenia

Przedstawiciele Armii Radzieckiej gośćmi Wągrowca i Gniezna

Z okazji 25-rocznicy wyzwolenia odbyła się w Wągrowcu okolicznościowa akademii z udziałem goszczących tutaj: gen. mjr. Wasyli Szugajewa — bohatera Związku Radzieckiego, mjr. gwardii Iwana Worobiewa, którym towarzyszył wicekonsul ZSRR w Poznaniu Aleksiej Kuźniecowa.

Uczestnicy akademii uczcili pamięć spoczywającego na cmentarzu w Wągrowcu bohatera Związku Radzieckiego p. k. Andrzeja Paszkowa, który na czele czołgistów wyzwalał w 1945 roku Wągrowiec. Złożono wieńce pod pomnikiem zwycięstwa. Owacyjnymi oklaskami przyjęli zebrani przemówienie nie gen. Szugajewa, który przy pominięciu ciężkich walk Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego z faszystami.

W bogatym programie artystycznym znalazła się „Ballada Pałucka” Jerzego Młodziejskiego, napisana na cześć bohaterskiego pułkownika — Andrzeja Paszkowa. (kdw)

Jak już podawaliśmy, z okazji 25-rocznicy wyzwolenia Gniezna przebywali w tym mieście gen. mjr. Wasyli Szugajewa i mjr. Iwan Worobiew — uczestnik walk o wyzwolenie Ziemi Gnieźnieńskiej. Podczas uroczystości sesji Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie zostali oni odznaczeni medalami pamiątkowymi „XII wieków Gniezna”. Uczestniczyli również w spotkaniu z członkami ZMS i harcerzami, które odbyło się w Powiatowym Domu Kultury. Goście radziecy podzieliли się swoimi wspomnie-

65-lecie pożycia małżeńskiego

1 lutego 1970 r. państwo Magdalena i Józef Kuczwowie, zamieszkali we wsi Róża, pow. Nowy Tomyśl, obchodzą jubileusz 65-lecia pożycia małżeńskiego. Sędziwy jubilat ma 88 lat, zaś jego małżonka 92 lata. Państwo Kuczwowie wychowali 5 synów i 3 córki, 30 wnuków i 24 prawnuków. We wsi Róża mieszka już od 50 lat.

Sędziwym Jubilatowi re-

Matematyka — kurs przygotowawczy — „Postępowanie arytmetyczne”; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Filmy dla dzieci: „Trzech zięciów” oraz „Choińska”; 17.20 — „Laboratorium przyszłości”; 17.35 — „Spie wa Biłkowi Cavallini”; 17.55 — Film bułgarski; 17.45 — PKF; 17.55 — „Ożytki X Muzy”; 18.15 — Ludwikowska; 18.45 — „Geneza powrotu”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Film z serii „Scigany”; 20.50 — „Światowid”; 21.30 — Uroczysty koncert z ok. 10-lecia Dziennika (Budapeszt); 22.40 — Dziennik; 23 — Politechnika — powtórzenie.

TV zastrzega prawo zmian.

Zima na Mazurach



Boczne drogi w północnej części kraju po ostatniej śnieżycy były nie do przebycia nawet pieszo. Samochody i inne „kółkowe” pojazdy ruszyły dopiero po odgarnięciu śniegu plugami i spychaczami.

Fot. — Moroz

Spotkanie z jubilatami

LESZNO. W kawiarni „Słoneczna” na osiedlu „Grunwald” w Lesznie odbyło się spotkanie Zarządu WSS „Spole” z jubilatami — pracownikami tej spółdzielni, którzy w WSS przepracowali po 10, 15 i 20 lat.

Prezes Spółdzielni — Ryszard Grabarczyk podziękował jubilatom za długoletnią i ofiarną pracę, oraz wręczył im talony upamiętniające do odbioru upominków. (r)

Sztandar dla ZBoWiD w Dusznikach

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Dusznikach akademii z okazji 51 rocznicy Powstania Wielkopolskiego oraz 25-lecia wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej. W uroczystości udział wzięło społeczeństwo gromady Duszniki, weterani powstania, kombatanci II wojny światowej, przedstawiciele władz z przewodniczącym Prezydium PRN w Szamotułach M. Dobkiewiczem, zaproszeni goście.

Kulminacyjnym punktem uroczystości było wręczenie sztandaru dla miejscowego koła ZBoWiD, ufundowanego przez mieszkańców gromady. W pocie sztandarowym znalazł się Bolesław Widło, który przeszedł cały szlak bojowy od Lenino do Berlina.

Harcerze oraz członkowie ZBoWiD złożyli kwiaty na zbiorowej mogile powstańców, odwiedzili chorych towarzyszy

broni w domach. Pośmiertnie odznaczono Krzyżem Powstańcym A. Łodygę i wręczono dyplomy uznania za wkład pracy dla organizacji ZBoWiD, m. in. chorówi GS „Halka” i Szkole Podstawowej w Dusznikach.

W części artystycznej wystąpił laureat nagrody Ministerstwa Kultury — Chór „Halka” pod dyktando M. Dondajewskiego, szkolny chór „Anka”, zespół muzyczny przy mleczarni w Kaźmierzu i inni. (mr)



BAL MŁODEGO STRAZAKA

SULĘCIN. W Sulęcinie odbył się niedawno karnawałowy bal młodego strażaka dla członków młodzieżowych drużyn pożarniczych. Był to bal przebiegający w najbarwniejszy sposób i wszystkim dwóm uroczystościom i polską damą z XVIII w.

Ciekawy program artystyczny wystawiła drużyna z Krzykos. (sz)

KONKURS WIEDZY O MIESIECIE

CZARNKÓW. Z inicjatywy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Czarnkowie odbyło się w ub. sobotę spotkanie z młodzieżą szkolną, na którym rozegrano konkurs wiedzy o mieście.

Najlepszymi wiadomościami wykażali się zespół reprezentujący Szkołę Podstawową nr 1, a drugie miejsce zajął zespół Liceum Ogólnokształcącego. (s)

25 ROCZNICA WYZWOLENIA

CZARNKÓW. Z okazji 25 rocznicy wyzwolenia miasta odbyła się w Czarnkowie uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej, w której wzięli udział przedstawiciele powiatowych władz politycznych i administracyjnych, a także honorowi obywatele Czarnkowa — byli komendanci walk powstańczych tego odcinka mjr rezerwy — Zdzisław Orłowski.

Dwaj zasłużeni obywatele miasta — Józef Polarczyk i Tadeusz Koźma otrzymali Srebrne Krzyże Zasługi.

Pod pomnikiem poległych w walkach o Czarnków złożono wieńce i kwiaty. (s)

SZKOŁA IM. TRAUGUTTA

WITKOWO. Szkole Podstawowej nr 1 w Witkowie, powiat

Dom Rolnika oddano w Słopotanie

Miła uroczystość odbyła się w ubiegłą sobotę we wsi Słopotanie, pow. Szamotuły. W 25 rocznicę wyzwolenia tych okolic odbyło się tu przekazanie do użytku Domu Rolnika, wzniesionego czynnem społecznym. Początkowo miał to być wiejski dom kultury. Obiekt ten, chociaż skromniejszy zyskał miano, dostosowany został do istotnych potrzeb wsi. Taką niezbędną koniecznością było poszerzenie pomieszczeń tamtejszej szkoły, część budynku przeznaczono więc na potrzeby prowadzenia nauki. Resztę zajmie klub-kawiarnia, biblioteka i sala zebrań.

Na obiekt ten czekano w Słopotanie od lat. Młodzież i starsi — z ogromną ofiarnością przeprowadzali jego budowę. Wiele obiecuje sobie obecnie miejscowe koło ZMW, którego działalność była do tej pory ograniczona brakiem własnego kąta.

Przekazanie Domu Rolnika zbiegło się z 25-leciem nieprzerwanej pracy na stanowisku sołtyasa Stanisława Dobrowolskiego. Przez ten czas wiele się w Słopotanie zmieniło. Zmienił się przede wszystkim wygląd zewnętrzny wsi, która z dawnej czworacznej, przekształciła się w sołidną wieś indywidualną, z nowo pobydowanymi zagrodami i domami mieszkalnymi. (fb)

Z Obornik

Nowe wydziały eksportera

Obornickie Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie zmieniły od nowego roku profil produkcji, która obecnie nastawiona jest głównie na eksport. Jaja wysyłane są do ZSRR, Anglii, Szwajcarii, Włoch i NRF, drób mrożony — do Czechosłowacji i Austrii, gęsia wątroba stłuszczone — do Francji.

Z początkiem br. obok istniejących dwóch wydziałów jajczarskiego i drobiarskiego, rozpoczęła produkcję wydział wedliniarski i stacja wylęgowa piskląt kaczych. Zakład specjalizować się będzie odtąd w tuczu kaczek broilerowskich na wątrobie, która podobnie jak wątroba gęsia trafi na rynek francuski. W tym roku tuczowi poddanych zostanie ponad 60 tys. kaczek, a docelowo planuje się rocznie tuczyć 100 tys. Uruchomiona też została produkcja kilku nowych asortymentów wedlin drobiarskich — polscy smakosze otrzymają ich w tym roku około 100 ton. Takie ustawienie produkcji obornickiego eksportera pozwoli również na stabilizację kadr pracowników. (bor)

KLUB EMERYTÓW GS

DUSZNIKI. Przy dusznickiej Gminnej Spółdzielni zawiązał się ostatnio Klub Emerytów i Rentistów składający się z 13 członków. Jego przewodniczącym został Marcin Nowak. Zarząd Gminnej Spółdzielni na zebraniu założycielskim przyrzekł swoim byłym pracownikom udzielić pomocy. (wd)

TELEWIZJA W SALONIE FRYZJERSKIM

LESZNO. Salon fryzjerski damsko-męski nr 3 przy ul. Słowiańskiej 22 w Lesznie został wyposażony ostatnio przez Powiatową Spółdzielnię Pracy Usług Wielobranżowych „Jedność”, której salon podlega, w telewizor. Innowacja ta spotkała się z dużym zadowoleniem licznej klienteli. Obecnie panie i panowie oczekując swojej kolejki już się nie nudzą; czas skracają sobie bowiem oglądaniem programu telewizyjnego.

Inicjatywa leszczyńskich fryzjerów jest godna naśladowania. (r)

SPRAWDZAMY ZDROWIE

SZAMOTULY. W powiecie szamotulskim rozpoczęto się ogólne badanie radiofotograficzne ludności mającej na celu kontrolę zachorowań na różne choroby płuc. Cztery ambulanse znajdują się obecnie w Pniewach i Pamiątkowie. Do połowy marca przebadana zostanie wszystkich ludność powiatu szamotulskiego od 15 lat. (mr)